

UZASADNIENIE

Pozwem, wniesionym w dniu 16 maja 2017 r., uzupełnionym o zarzut potrącenia w piśmie procesowym z dnia 7 września 2018 r., powodowie W. C. i B. M. wniesli o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego o numerze (...), wystawionego w dniu 21 sierpnia 2015 r. przez pozwanego - (...) S.A. z siedzibą w W. przeciwko powodom – dłużnikom solidarnym B. M. (poprzednio: M.-C., poprzednio: R.) oraz W. C., opatrzonego klauzulą wykonalności nadaną w dniu 29 września 2015 r. przez referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, w sprawie o sygn. akt II 1 Co 7438/15, na podstawie którego Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi prowadzi postępowanie egzekucyjne o sygn. HJ Km 638/16, w całości.

W uzasadnieniu pozwu podano, że w dniu 11 sierpnia 2008 r. w Ł. strony zawarły umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem franka szwajcarskiego (zwaną dalej: umową o kredyt lub umową). Umowa o kredyt zmieniona została aneksem nr (...) z dnia 10 maja 2011r. Zmiana dotyczyła terminu spłaty poszczególnych rat kredytu (z 5-ego dnia każdego miesiąca na 11 -ty dzień każdego miesiąca) oraz adresu zamieszkania i do korespondencji kredytobiorców. Ponadto, w związku ze zmianą nazwiska powódki z (...) na (...), a następnie z (...) na (...) zmianie uległa również treść komparycji umowy o kredyt. Łączna kwota udzielonego powodom kredytu wynosiła 230.000 zł. W związku z brakiem terminowej spłaty rat kredytu umowa o kredyt została powodom wypowiedziana. W dniu 21 sierpnia 2015 r. wystawiony został przez pozwanego bankowy tytuł egzekucyjny.

Powodowie zaprzeczyli, jakoby mieli otrzymać od pozwanego Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów, mimo tego, że, stosownie do treści § 26 umowy o kredyt, w sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie znajdował ten Regulamin. Powodowie podkreślili, że Regulamin nie stanowił również załącznika do umowy o kredyt.

Powódka zakwestionowała także doręczenie jej wezwania do zapłaty poprzedzającego wypowiedzenie umowy kredytu, jak i samego oświadczenia o wypowiedzeniu tejże umowy o kredyt, bowiem w tym czasie nie zamieszkiwała pod adresem wskazanym w pismach kierowanych przez pozwanego.

Zdaniem powodów, rzeczona umowa zawiera niedozwolone, w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowne, które ich nie wiążą, w szczególności są to następujące klauzule waloryzacyjne:

- 1) § 1 ust. 3A umowy, stanowiący, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2008-08-05 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosi 119.847,84 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie;
- 2) § 7 ust. 1 umowy, stanowiący, że (...) udziela kredytobiorcy, na jego wniosek, kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1 w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w CHF walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu;
- 3) § 11 ust. 4 umowy, stanowiący, że raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50;
- 4) § 13 ust. 6 umowy, stanowiący, że wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota kredytu jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty;

5) § 16 ust. 3 umowy, stanowiący, że z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu umowy kredytowej, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa;

6) § 3 ust. 3 umowy, stanowiący, że jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnia (...) do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorcę, tj. 2170 zł oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji.

Powodowie wskazali, że wyeliminowanie z umowy ww. niedozwolonych klauzul indeksacyjnych, co do zasady, nie powoduje zmiany charakteru zobowiązania, a jedynie prowadzi do zaprzestania waloryzacji i naliczania ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. W przypadku braku związania powodów niedozwolonymi klauzulami waloryzacyjnymi byłiby oni zobowiązani do zwrotu na rzecz pozwanego kredytu w wysokości nominalnej, wyrażonej w złotych, wraz z oprocentowaniem zmiennym określonym w umowie, z uwzględnieniem dokonanych już wpłat. W konsekwencji, nieprawidłowe wyliczenie zobowiązania powodów na dzień wypowiedzenia im umowy skutkować musiałoby uznaniem, że przedmiotowa umowa wypowiedziana została powodom niezasadnie i tym samym wypowiedzenie jest bezskuteczne.

Powodowie zgłosili także zarzut potrącenia wierzytelności pieniężnej w łącznej kwocie 6.667,09 zł. z tytułu nienależnie pobranych środków tytułem kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, który, ich zdaniem, ma charakter niedozwolonego postanowienia umownego. Gdyby pozwany Bank środków tych nie pobrał samodzielnie, pozostawałyby one nadal na rachunku bankowym i tym samym służyłby spłacie rat kapitałowo-odsetkowych, powodując zmniejszenie zobowiązania powodów z tytułu zaciągniętego kredytu.

(pozew k. 3–13; pismo wniesione 16 stycznia 2018 r. k. 533–545; pismo wniesione 7 września 2018 r. k. 741–742; oświadczenie o potrąceniu k. 743–743v.; zeznania powoda k. 786v. w zw. z inf. wyjaśnieniami k. 657v., adnotacja: 01:16:56; umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF k. 19v.–24; aneks nr (...) do umowy k. 24v.; regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanu k. 25–30v.; harmonogram spłat kredytu k. 171–175v.; ostateczne wezwania do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru przez powoda, bez potwierdzenia odbioru przez powódkę k. 420–423)

W odpowiedzi na pozew z dnia 28 lipca 2017 r. (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podnosząc, że powodowie nie udowodnili roszczenia co do zasady, jak i co do wysokości.

W uzasadnieniu pozwany wywiódł, że dokonał wypowiedzenia umowy w sposób prawidłowy, zarówno powodowi, który osobiście odebrał przesyłkę zawierającą oświadczenie, jak i powódce, dla której wypowiedzenie zostało dostarczone tak, że mogła z łatwością zapoznać się z jego treścią. Po wypowiedzeniu umowy powodowie nie dokonywali dalszych wpłat na poczet zaległych i bieżących należności, co uzasadniało wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego i po opatrzeniu go sądową klauzulą wykonalności, skierowanie sprawy do postępowania egzekucyjnego.

Pozwany podniósł także, że zawarcie umowy kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego objęte było wolą obu stron stosunku obligacyjnego, w szczególności powodów, jako kredytobiorców. Wskazał, że waloryzacja kredytu walutą obcą jest wprost przewidziana przepisami prawa, zaś sam sposób tej waloryzacji, tj. kursem waluty obcej, na zasadach określonych w umowie (a więc przeliczenie sumy udzielonego kredytu po kursie kupna CHF, zaś poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych po kursie sprzedaży CHF), był dopuszczalny zarówno w momencie

zawierania przez strony umowy, tj. w 2008 r., jak i po wejściu w życie tzw. „ustawy antyspreadowej”, tj. ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. zmieniającej ustawę Prawo bankowe (Dz.U.2011, nr 165, poz. 984). Według pozwanego, klauzule dotyczące sposobu przeliczania kwoty kredytu i poszczególnych rat nie prowadziły do pokrzywdzenia powodów. Kurs wyznaczany był bowiem w oparciu o obiektywne czynniki (kursy ustalane przez Bank są kursami rynkowymi, ustalonymi wedle jednoznacznych oraz obiektywnych zasad), a ponadto od 1 lipca 2009 r. kredytobiorcy mieli możliwość spłacania rat bezpośrednio w CHF (zgodnie z regulacją wprowadzoną w tzw. „ustawie antyspreadowej”).

Pozwany dodał przy tym, że powodowie, w momencie zawierania umowy, posiadali zdolność kredytową wymaganą dla kredytu złotowego, a zatem mieli faktyczną możliwość wyboru rodzaju kredytu. Ponadto, przed zawarciem umowy kredytowej, zostali stosownie pouczeni i poinformowani o specyfice zobowiązania indeksowanego walutą obcą.

Żądanie ustalenia stałego kursu do przeliczania poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych, według pozwanego, stoi w sprzeczności z charakterem kredytu waloryzowanego, w którym z założenia występuje ryzyko kursowe. Nie można więc uznać, że umowa o kredyt była dotknięta nieważnością z uwagi na zastosowanie klauzul przeliczeniowych, zwłaszcza przy uwzględnieniu wysokości oprocentowania kredytu udzielonego powodom w związku z odniesieniem wysokości kredytu do kursu waluty obcej, znacząco niższego niż oprocentowanie dla umów o kredyty złotówkowe.

Odnosnie zarzutów dotyczących klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wskazano, że stanowiła ona dla Banku dodatkowe zabezpieczenie w związku z okolicznością, iż powodowie nie posiadali środków własnych wymaganych przez Bank przy udzieleniu kredytu. Bez takiego dodatkowego zabezpieczenia, według pozwanego, zawarcie umowy kredytowej byłoby dla Banku nazbyt ryzykowne. Pozwany zwrócił także uwagę, że powodowie ubiegali się o kredyt na kwotę 230.000 zł., którego zabezpieczeniem spłaty miała być nieruchomości o wartości 210.000 zł, nie wykazując przy tym żadnego innego zabezpieczenia. Nadto podniósł, że kwoty ujęte w bte opiewają na kapitał i odsetki z tytułu udzielonego kredytu, natomiast nie obejmują wierzytelności z tytułu wpłat związanych z ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego.

(odpowiedź na pozew k. 98–136)

Na rozprawie w dniu 27 marca 2018 r., pełnomocnicy stron oświadczyli, że wierzytelność objęta spornym tytułem wykonawczym nie została wyegzekwowana w żadnej części. Od października 2013 r. powodowie nie spłacają kredytu.

(oświadczenie pełnomocnika pozwanego k. 656–656v., adnotacja: 00:03:01; oświadczenie pełnomocnika powodów k. 656v., adnotacja: 00:15:40; zeznania świadka M. K. k. 657, adnotacja: 00:50:48; zeznania powoda k. 787, adnotacja: 00:21:01)

Na rozprawie w dniu 11 grudnia 2019 roku pełnomocnik powodów oświadczył, iż powodowie popierają żądanie pozwu w oparciu o zarzut nieuczciwego i niewiążącego charakteru kwestionowanych warunków umowy. Powodowie wyrazili nadto zgodę na ewentualne stwierdzenie nieważności lub unieważnienie umowy.

Pełnomocnik strony pozwanej podniósł, że na wypadek gdyby Sąd przyznał rację powodom w zakresie zarzutu abuzywności klauzul indeksacyjnych, to przeliczenie rat kapitałowo-odsetkowych powinno nastąpić przy zastosowaniu średniego kursu NBP, zgodnie z przepisami ustawowymi.

(protokół rozprawy k. 1038, e-protokół 00:06:06; k. 1038, e-protokół 00:19:34)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 sierpnia 2008r. powodowie W. C. i B. M. (poprzednio: M.-C., wcześniej: R.) zawarli z pozwanym, działającym wówczas pod (...) Bank S.A. (zwanym w treści umowy (...)) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...), waloryzowany kursem franka szwajcarskiego. Przeznaczeniem środków z kredytu było finansowanie zakupu na rynku wtórnym spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy

ul. (...), (kwota: 207.000 zł.), refinansowanie nakładów poniesionych w związku z zakupem przedmiotowego lokalu (kwota: 3000 zł.) oraz finansowanie opłat okołokredytowych (kwota: 20.000 zł.).

Kredyt został udzielony w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu jego wartości na walutę obcą, tj. franka szwajcarskiego (według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A.). Kwota udzielonego kredytu opiewała na 230.000 zł. (§ 1 ust. 2 umowy). W § 1 ust. 3A umowy podano, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji, na koniec dnia 5 sierpnia 2008 r., według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA, wynosi 119.847,84 CHF, przy czym jest to wartość jedynie informacyjna, która może różnić się od wartości kredytu wyrażonej w walucie obcej w dniu jego uruchomienia.

W § 5 umowy ustalono, że kredyt zostanie wypłacony powodom w trzech transzach. Zgodnie z umową, kredyt udzielony został na okres 348 miesięcy (§ 1 ust. 4 umowy).

Jako sposób spłaty kredytu ustalono równe raty kapitałowo-odsetkowe, które, zgodnie z § 11 ust. 1 umowy, miały być regulowane przez kredytobiorców, w terminach i kwotach wskazanych w Harmonogramie spłat (sporządzonym w CHF), stanowiącym załącznik nr 1 do umowy oraz jej integralną część (§ 11 ust. 2 umowy). W § 11 ust. 4 umowy podano, że raty kapitałowo-odsetkowe spłacane będą w złotych polskich, po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty, z godziny 14:50.

Kredytobiorcy zlecieli i upoważnili (...) do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu oraz upoważnili (...) do pobierania środków pieniężnych na finansowanie składek miesięcznych tytułem generalnej umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych oraz tytułem ubezpieczenia na życie i od niezdolności do pracy zarobkowej (§ 12 ust. 1 w zw. z § 1 ust. 7B i 7C umowy).

Zabezpieczeniem spłaty kredytu było, m.in. ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) SA, na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Wskazano, że jeśli z upływem 36-ciu miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem, ani inne zdarzenia kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnił (...) do pobrania środków, tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia, w wysokości 3,50% różnicy między wymaganym wkładem, a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorcę, tj. kwoty 2.170 zł. oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia, bez odrębnej dyspozycji (§ 3 ust. 3 umowy).

W wypadku naruszenia przez kredytobiorców warunków umowy, a w szczególności, w przypadku gdy w terminie określonym w umowie nie dokonają spłaty raty kapitałowo-odsetkowej lub części raty kapitałowo-odsetkowej, (...) podejmuje działania upominawcze z wypowiedzeniem umowy włącznie. Następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia wszelkie zobowiązania wynikające z umowy stają się wymagalne i kredytobiorca zobowiązany jest do niezwłocznej spłaty wszystkich wymagalnych należności (§ 15 ust. 1 pkt 1 i ust. 4 umowy).

Niespłacone, w terminie określonym w umowie lub następnego dnia po okresie wypowiedzenia, wierzytelności (...) z tytułu umowy są traktowane jako zadłużenie przeterminowane a rata kapitału lub, w przypadku wypowiedzenia umowy kwota kapitału, jako kapitał przeterminowany. Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu umowy kredytowej, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego tub wytoczenia powództwa (§ 16 ust. 1 i 3 umowy).

Zgodnie z § 17 ust. 1 pkt 1–6 umowy, spłaty należności z tytułu umowy (...) zaliczy przede wszystkim w następującej kolejności: koszty windykacji; opłaty za upomnienia; prowizje i opłaty bankowe; odsetki od kapitału przeterminowanego, a od dnia złożenia w Sądzie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu przez (...) lub od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu

umowy jak od zadłużenia przeterminowanego, od całej kwoty zadłużenia przeterminowanego; wymagalne odsetki za okresy obrachunkowe; kapitał przeterminowany.

Strony postanowiły, że pisma wysyłane przez (...) na ostatni, znany Bankowi adres kredytobiorcy, awizowane a nie odebrane przez adresata, uważa się za doręczone. Skutki doręczenia wywołuje także doręczenie zastępcze, określone w art. 238 i 139 k.p.c. (§ 22 umowy)

W sprawach nieuregulowanych w umowie stosuje się postanowienia „Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...)”. Kredytobiorcy oświadczyli, że przed zawarciem umowy powyższy regulamin został im doręczony oraz, że uznają jego wiążący charakter. W dalszej kolejności, w sprawach nieuregulowanych w umowie stosuje się przepisy powszechnie obowiązującego prawa (§ 26 umowy).

W § 29 umowy zostały zawarte oświadczenia kredytobiorców o tym, że zostali oni dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązujących w (...) oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują (ust. 1); ponadto, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi, iż z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje, wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych, mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (ust. 2).

Umowa o kredyt zmieniona została aneksem nr (...) z dnia 10 maja 2011 r. Zmiana dotyczyła terminu spłaty poszczególnych rat kredytu (z 5 dnia każdego miesiąca na 11 dzień każdego miesiąca). Ponadto, w związku ze zmianą nazwiska powódki z (...) na (...), a następnie z (...) na (...) oraz zmianą adresów zameldowania i do korespondencji (na ul. (...), Ł.) zmianie uległa również treść preambuły umowy o kredyt.

(umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF k. 19v.–24; aneks nr (...) do umowy k. 24v.; Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanu k. 25–30v.; harmonogram spłat kredytu k. 171–175v.)

Wniosek o udzielenie powodowi kredytu hipotecznego został złożony w dniu 25 lipca 2008 r. We wniosku powodowie zaznaczyli, iż ubiegają się o kredyt w wysokości 230.000 zł na zakup jednego lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, na okres 29 lat, płatny w równych ratach kapitałowo-odsetkowych; jako walutę kredytu wskazano CHF. Powodowie złożyli oświadczenia, że wyrażają zgodę na udostępnienie przez (...) Bank S.A. – Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. informacji stanowiących ich dane osobowe oraz objętych tajemnicą bankową, zawartych w dokumentacji kredytowej, zebranej przez (...) Bank S.A. przed zawarciem i w trakcie trwania umowy kredytowej, w celu wykonania Generalnej Umowy (...) niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych zawartych przez (...) S.A. (...) Bank S.A.

Decyzja kredytowa została wydana w dniu 6 sierpnia 2008 r.

(wniosek o udzielenie kredytu/pożyczki (...) hipoteczny k. 161–165; oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych k. 166; decyzja kredytowa nr (...), dotycząca wniosku kredytowego nr (...) k. 169–170)

Od października 2013 r. powodowie nie spłacają kredytu.

Pismami z dnia 21 października 2013 r. powodowie zostali wezwani do spłaty zaległej kwoty, która ówczesnie wynosiła 397,31 CHF (w tym : 315,61 CHF tytułem kapitału i 81,70 CHF tytułem odsetek od kapitału). Bank zastrzegł, że w przypadku braku wpłaty uprawniony jest do wypowiedzenia umowy. Z kolei wypowiedzenie umowy oznacza postawienie całej kwoty zobowiązania, łącznie z odsetkami i opłatami, w stan natychmiastowej wymagalności. Kolejnym etapem postępowania windykacyjnego może być rozpoczęcie postępowania sądowego w celu uzyskania tytułu wykonawczego.

W dniu 5 listopada 2013 r. powód W. C. złożył wniosek o zawieszenie spłaty kapitału z powodu pozostawania z małżonką w faktycznej separacji i podjęcie czynności prowadzących do wszczęcia postępowania o rozwód powodów.

Pismami z dnia 10 stycznia 2014 r. Bank skierował do powodów ostateczne wezwanie do zapłaty zaległych płatności w wysokości 1.177,10 CHF (915,25 CHF tytułem kapitału i 261,85 CHF tytułem odsetek od kapitału) w terminie 7 dni od daty otrzymania tych pism, pod rygorem wypowiedzenia umowy. Bank podkreślił, że w przypadku braku spłaty w określonym powyżej terminie pisma te należy traktować jako wypowiedzenie umowy o kredyt przez Bank. Okres wypowiedzenia wynosi 30 dni i jest liczony od następnego dnia po upływie ww. 7-dniowego terminu. Całkowita zaś kwota zobowiązania na dzień sporządzenia pism z dnia 10 stycznia 2014 r. wynosiła 97.972,50 CHF. W dniu 10 stycznia 2014 r. o godz. 14:50 kurs sprzedaży CHF wynosił 3,4834 zł/CHF.

Pismo to zostało odebrane osobiście przez powoda W. C. w dniu 17 stycznia 2014r., zaś dla pozwanej, przesłane na adres ujawniony w aneksie do umowy z dnia 10 maja 2011r., wróciło, jako nie podjęte w terminie, po dwukrotnym awizowaniu.

W dniu 21 sierpnia 2015 r. pozwany Bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), stwierdzając, że wysokość zobowiązania powodów z tytułu umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 2008-08-11, wymagalnego na dzień wystawienia bte, wynosi 393.633,57 zł., na którą składają się : kwota 385.093,20 zł., tytułem należności głównej oraz kwota 8.540,37 zł. tytułem odsetek umownych karnych naliczonych za okres od 14 marca 2014 r. do 21 sierpnia 2015 r., od zadłużenia przeterminowanego wg stopy procentowej w wysokości 2,76% w skali roku. Bank stwierdził, że zobowiązania powodów są w całości wymagalne i że od zobowiązania w kwocie 393.633,57 zł. Bankowi przysługują dalsze odsetki ustawowe w wysokości 8% w stosunku rocznym, naliczane od dnia następnego po dniu wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego do dnia całkowitej spłaty zadłużenia.

Postanowieniem z dnia 29 września 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, w sprawie o sygn. II 1 Co 7438/15, nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...) z tym zastrzeżeniem, że może stanowić podstawę egzekucji do kwoty nieprzekraczającej 460.000 zł.

Na podstawie ww. tytułu wykonawczego komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi prowadzi postępowanie egzekucyjne o sygn. Km 638/16.

(oświadczenie pełnomocnika pozwanego k. 656v., adnotacja: 00:22:48; wezwania do zapłaty k. 416–417; wniosek o zmianę warunków umowy kredytu k. 419–419v.; ostateczne wezwania do zapłaty k.420,422, kopie potwierdzeń odbioru k. 421,423; historia transakcji kredytowych k. 427–428; bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) k. 424; postanowienie k. 425–426; dokumentacja dotycząca postępowania egzekucyjnego k. 631–645; zeznania powoda k. 786v. w zw. z inf. wyjaśnieniami k. 657v., adnotacja: 01:16:56; pismo z dnia 5 kwietnia 2018 r. k. 662; tabela aktualnych kursów walut (...) S.A. k. 663; zeznania powoda k. 787, adnotacja: 00:34:34)

Po złożeniu wniosku o wszczęcie egzekucji w ciągu miesiąca odbyło się spotkanie w siedzibie pozwanego Banku w Ł., na którym obecny był powód. Spotkanie odbyło się z inicjatywy powoda. Powódka nie była zawiadamiana przez Bank o tym spotkaniu, ponieważ pojawiły się trudności w nawiązaniu z nią kontaktu. Pracownicy Działu (...) Banku wraz z powodem omawiali problemy ze spłatą kredytu i w jaki sposób rozwiązać je polubownie, żeby zatrzymać egzekucję komorniczą. Pracownicy Działu (...) Banku przedstawili powodowi propozycję Banku, w której pierwszym etapem mogłoby być uzyskanie od powoda wpłaty w wysokości 10% kapitału podlegającego spłacie. Następnym etapem byłaby regularna spłata równa ratom kredytu w okresie próbnym trwającym zwykle 6 miesięcy. Powód nie zadeklarował zgody na te warunki Banku. Zwykle inną alternatywą jest sprzedaż nieruchomości na wolnym rynku i spłata kredytu, za zgodą Banku na zwolnienie hipoteki. Powód również nie zaakceptował drugiego rozwiązania sporu; dostał czas na zastanowienie się nad powyższymi propozycjami.

Pismem z dnia 12 września 2016 r. powodowie wezwali pozwany Bank do cofnięcia wniosku egzekucyjnego w sprawie egzekucyjnej wszczętej przeciwko powodom, zwrot powodom tytułu wykonawczego, na podstawie którego

Bank prowadzi egzekucję oraz podjęcia rozmów zmierzających do zawarcia porozumienia określającego wysokość zobowiązania powodów z tytułu umowy o kredyt.

Ostatecznie powód nie ustosunkował się do powyższych propozycji Banku, dotyczących polubownego rozwiązania sporu pomiędzy stronami.

(pismo k. 31–32; zeznania świadka M. K. k. 657, adnotacja: 00:50:48)

Powódka nie odbierała korespondencji z Banku, mimo że w dacie wypowiedzenia umowy kredytu powodowie mieszkali razem przy ul. (...) w Ł., wskazanym, w aneksie zawartym w dniu 10 maja 2011r., jako adres zameldowania i adres korespondencyjny.

(zeznania powoda k. 786v. w zw. z inf. wyjaśnieniami k. 657v., adnotacja: 01:16:56; inf. wyjaśnienia powódki k. 659–659v., adnotacja: 02:24:28)

Przy umowie o kredyt Bank pobrał od powodów, z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu, kwotę 2.170 zł., jako pierwszą opłatę na poczet składki w dniu 29 sierpnia 2008r., kwotę 2.675,04 zł. w dniu 8 października 2011r., w związku z automatyczną kontynuacją ubezpieczenia oraz kwotę 1.822,05 zł. na poczet kosztów związanych z kolejnym odnowieniem ubezpieczenia w dniu 5 października 2014r. Powodowie nie zostali poinformowani przez pracowników Banku, że oprócz pierwszej opłaty tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu, Bank będzie pobierał od kolejne opłaty z tego tytułu i jakie ryzyko wiąże się z tym ubezpieczeniem. Powodowie dowiedzieli się, że to jest wymóg, aby uzyskać przedmiotowy kredyt. Mieli świadomości, że nie można zawrzeć umowy o kredyt z mBankiem, nie posiadając konta w (...) i bez takiej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu. Pisemne wyjaśnienie w sprawie pobranych opłat z tego tytułu powodowie otrzymali w piśmie datowanym na 1 kwietnia 2014r.

(pismo z dnia 1 kwietnia 2017 r. k. 546; zeznania powoda k. 786v. w zw. z inf. wyjaśnieniami k. 657v.–659, adnotacja: 01:16:56–02:24:28)

Powodowie, wnosząc o kredyt na zakup przedmiotowego lokalu mieszkalnego, chcieli zapewnić sobie jak najmniejsze obciążenie dla domowego budżetu. Powodowie przygotowywali wniosek kredytowy z doradcą bankowym, który zarekomendował kredyt waloryzowany w CHF w odpowiedzi na potrzeby, które oznajmili mu klienci. Zaciągnięcie kredytu waloryzowanego w CHF było zgodne z ich dyspozycją. W dniu zawarcia umowy kredytowej doradca zapewniał powodów, że CHF jest stabilną walutą. Powód miał świadomość zmienności kursu walut, natomiast dla powoda i powódki ważna była okoliczność, że oprocentowanie kredytu waloryzowanego w CHF było niższe od kredytu w PLN, nie wymagano wkładu własnego i oferowano kredyt w wysokości 110% wartości mieszkania. Powodowie zasugerowali się też reklamami na przystankach i w telewizji, które zachęcały ich do wzięcia kredytu w CHF w pozwanym Banku. Powodów zapewniano o stabilności waluty szwajcarskiej, dlatego nie obawiali się wzrostu kursu CHF. Ponadto, pracownicy pozwanego Banku, nie przedstawili powodom symulacji raty kredytu przy uwzględnieniu różnej wysokości kursu CHF.

Powodowie szukali ofert w innych bankach, jednakże bez wahania przyjęli ofertę pozwanego Banku, kredytu waloryzowanego kursem CHF, jako tego, który spełniał ich oczekiwania, tj. pozwalał na sfinansowanie zakupu lokalu mieszkalnego przy niższym oprocentowaniu, niż kredyt w PLN i nie wymagał wkładu własnego. Pierwsze spotkanie w Banku, przed zawarciem umowy, trwało ok. 30 minut, to było spotkanie informacyjne dotyczące rodzaju dokumentów potrzebnych do zawarcia umowy o kredyt. Na drugim spotkaniu powodowie podpisali wniosek o kredyt po zaprezentowaniu im oferty kredytu i symulacji spłaty rat miesięcznych, przez cały okres kredytowania, w CHF. Pracownicy Banku nie pozwolili powodom wynieść projektu umowy o kredyt poza placówkę Banku, w celu zapoznania się z nią w domu. W umowie kredytowej jest mowa o ryzyku kursowym, ale doradca bankowy zapewniał, że wahnięcia nie będą znaczne. Umowa kredytowa zaczęła budzić wątpliwości powodów, kiedy okazało się, że mimo spłaty rat kredytu, suma kredytu do spłaty nie maleje, a rośnie, podczas gdy powinno być odwrotnie. Obecnie saldo kredytu w PLN jest większe niż w dacie uruchomienia kredytu.

Powodowie nie spłacali kredytu przy wykorzystaniu tzw. ustawy antyspreadowej, tj. poprzez kupno waluty CHF wg własnego wyboru, w bankach (nie wyłączając pozwanego) lub w kantorach internetowych. Powodowie nie otrzymali od Banku propozycji zawarcia aneksu do umowy, po wejściu w życie tzw. ustawy antyspreadowej.

(zeznania powoda k. 786v. w zw. z inf. wyjaśnieniami k. 657v.–659, adnotacja: 01:16:56–02:24:28; inf. wyjaśnienia powódki k. 659–659v., adnotacja: 02:24:28; zeznania powoda k. 786v.–787v., adnotacja: 00:06:19–00:57:35)

Na podstawie rozliczenia kredytu przedstawionego przez pozwanego Bank można stwierdzić, że powodowie wpłacili ostatnią ratę kredytu 11 października 2013 r., a brak spłaty rat w następnych miesiącach skutkowało wypowiedzeniem umowy kredytu, w piśmie datowanym na 10 stycznia 2014r.

Przy założeniu, że w całym okresie wykonywania umowy przez kredytobiorców, spłata rat kapitałowo-odsetkowych kredytu następowała w PLN po ich uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej pozwanego obowiązującej na dzień i godzinę uruchomienia kredytu (2,1074) należy stwierdzić, że, w dacie wypowiedzenia umowy, zadłużenie po stronie powodów by nie istniało, bowiem, nie uwzględniając odsetek karnych po stronie kredytobiorców występowałyby, na dzień 14 stycznia 2014 roku nadpłata w wysokości 12.699,30 CHF.

(opinia biegłego sądowego R. P. z zakresu finansów i bankowości z 31 lipca 2018 r. k. 708–727, opinia uzupełniająca biegłego z zakresu finansów i bankowości z listopada 2018 roku k. 900-927)

Aktualnie pozwany działa pod firmą (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

(bezsporne)

W lipcu 2008 roku (...) posiadał dwa produkty hipoteczne, tj. złotowy oraz produkty hipoteczne waloryzowane kursem walut obcych, m.in. franka szwajcarskiego, dolara amerykańskiego i euro.

W pierwszej kolejności pracownik miał obowiązek przedstawić klientowi kredyt hipoteczny złotowy, a dopiero potem mógł przedstawić ofertę kredytu waloryzowanego kursem walut obcych. Podczas prezentacji oferty kredytu hipotecznego pracownik przedstawiał klientowi szereg informacji dotyczących kredytów. Pracownik wyjaśniał klientowi sposób funkcjonowania kredytu hipotecznego waloryzowanego, aspekty związane z ryzykiem walutowym i ryzykiem zmiennej stopy procentowej, tabelę kursów walut obcych wraz ze spreadem, drukował i przekazywał harmonogramy spłaty rat. Pracownik banku miał obowiązek wskazywać, iż wypłata kredytu waloryzowanego nastąpi w równowartości złotych polskich. Wypłacając kwotę w złotówkach, Bank dokonywał jej przeliczenia na zadłużenie w walucie obcej, a jako miernik wartości służył kurs kupna z tabeli kursowej Banku. Klient był informowany także, że efektem tego mechanizmu będzie odzwierciedlenie całego zadłużenia oraz poszczególnych rat w walucie obcej. Spłata kredytu miała odbywać się, po przeliczeniu raty, wyrażonej w harmonogramie w walucie obcej, na PLN według kursy sprzedaży z tabeli kursowej Banku. Pracownik powinien wyjaśnić, na czym polega ryzyko walutowe, czyli że jest to ryzyko wzrostu kursu waluty obcej w czasie spłaty rat kapitałowo-odsetkowych, podczas gdy kredyt złotowy pozbawiony jest tego ryzyka. Kolejnym obowiązkiem informacyjnym było przedstawienie tego, jak przedstawiał się kurs wybranej waluty przez ostatnie dwa lata. Drugie ryzyko umowy dotyczyło zmienności stopy procentowej. Pracownik był obowiązany poinformować, że oprocentowanie takiego kredytu składa się z dwóch parametrów: stałej w całym okresie marży i zmiennej tzw. podstawowej stopy bazowej, w przypadku franka szwajcarskiego tzw. LIBOR. Pracownik miał obowiązek wskazać, iż oprocentowanie ma charakter zmienny. Pracownik obowiązany był także opisać każdą z pozycji tabeli kursowej oraz opisać w jaki sposób Bank tworzy kurs kupna i sprzedaży.

Te wszystkie informacje były udzielane przy pierwszym spotkaniu z klientem, przed złożeniem wniosku kredytowego. Na tym etapie mogły odbywać się negocjacje, którym klient mógł poddać pełny zakres warunków umowy, jednak faktycznie etap negocjacji mógł obejmować wysokość spreadu, którego obniżenie mogło wpłynąć na zmniejszenie wysokości kursu sprzedaży.

Klienci na etapie składania wniosków potwierdzali, że przedstawiono im w pierwszej kolejności kredyt hipoteczny złotówkowy oraz zakres ryzyka związanego z ryzykiem walutowym i zmienności stopy procentowej.

W (...) były różne zasady ustalania zdolności kredytowej w przypadku kredytu złotowego i waloryzowanego. Zwykle kwota kredytu złotowego, proponowana klientowi, była o 20% wyższa, niż kredytu waloryzowanego. Z uwagi na wskazane ryzyko walutowe Bank obniżał kwotę kredytu waloryzowanego, możliwego do uzyskania przez klienta. Nigdy nie było tak, że klient miał zdolność kredytową w kredycie waloryzowanym, a nie miałby jej w złotówkach. Wybór rodzaju kredytu należał do klienta. Klienci częściej decydowali się na kredyty waloryzowane walutą obcą z uwagi na niższą wysokość raty miesięcznej.

(zeznania świadka M. D. k. , adnotacja: 00:30:16- 02:02:53)

Pismem z dnia 25 kwietnia 2018 roku pełnomocnik powoda złożył oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w łącznej kwocie 6.667,09 zł. z tytułu nienależnie pobranych środków na poczet kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu z wierzytelnością przysługującą (...) S.A. z siedzibą w W. w stosunku do powodów w związku z umową o kredyt hipoteczny nr (...).

(oświadczenie o potrąceniu k. 743, wydruk z sytemu poczty polskiej k. 744)

Powyższe ustalenia faktyczne zostały poczynione na podstawie dowodów z dokumentów złożonych do akt sprawy, zeznań świadków M. K. oraz M. D., przesłuchania powodów, a także opinii biegłego sądowego specjalisty z zakresu bankowości i finansów.

Treść umowy kredytowej nie była sporna między stronami, wiarygodność innych złożonych do akt sprawy dokumentów prywatnych nie była kwestionowana.

Dokonując rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie Sąd oparł się na jednym ze zleconych biegłemu z zakresu finansów i bankowości, wariantów opinii, w którym biegły dokonał wyliczeń rat kapitałowo-odsetkowych, uiszczonych przez powodów, przy uwzględnieniu kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej pozwanego Banku z dnia uruchomienia kredytu, o czym będzie mowa w części rozważań prawnych uzasadnienia. Z powyższych względów nie powołano w treści uzasadnienia wniosków wynikających z pozostałych wariantów opinii biegłego, aczkolwiek stanowią one, w ocenie Sądu orzekającego, w całości wynik postępowania dowodowego, podlegający uwzględnieniu w toku procedowania.

Ponieważ kwestia abuzywności brana jest pod uwagę przez sąd z urzędu, Sąd zmodyfikował tezę dla biegłego w stosunku do tezy przytoczonej przez powodów, która została sformułowana w sposób zbyt ogólny.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Powództwo okazało się zasadne i jako takie podlegało uwzględnieniu w całości.

Powodowie wnieśli o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w całości. Pozwany dysponuje bowiem wystawionym przeciwko powodom bankowym tytułem wykonawczym zaopatrzone w klauzulę wykonalności, na podstawie którego obecnie prowadzone jest postępowanie egzekucyjne przeciwko powodom.

Podstawę prawną roszczenia powodów stanowi art. 840 § 1 k.p.c., który stanowi, że dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo ograniczenia, jeżeli przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście (...).

Powództwo przeciwegzekucyjne stanowi jeden z instrumentów obrony dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym, pozostając w ścisłym związku z zasadą, iż organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązki objętego tytułem wykonawczym (art. 804 k.p.c.)

W powództwie z art. 840 § 1 k.p.c. dłużnik banku może podnieść wszelkie zarzuty materialnoprawne dotyczące wiarygodności banku, objętej bankowym tytułem egzekucyjnym zaopatrzonym w sądową klauzulę wykonalności. Chodzi tu zarówno o zarzuty powstałe przed wystawieniem bankowego tytułu egzekucyjnego, przed wydaniem klauzuli wykonalności i po jej wydaniu. W grę mogą tu wchodzić np. zarzuty nieistnienia roszczenia banku lub istnienia roszczenia w mniejszej wysokości niż ujęte w tytule, nienastąpienia wymagalności roszczenia (mimo umieszczenia w bankowym tytule egzekucyjnym oświadczenia banku innej treści). Nie można również wykluczyć zarzutu naruszenia prawa (art. 5 k.c.), gdyby istniały podstawy do uznania, że doszło do nadużycia prawa w wyniku wykonywania przez bank odpowiedniego uprawnienia kształtującego wynikającego z umowy kredytowej (np. wypowiedzenie umowy kredytowej). Wykonywanie przez bank takiego uprawnienia kształtującego mogłoby być oceniane z punktu widzenia przepisu art. 5 k.c. i w rezultacie prowadzić do wniosku, że dokonane przez bank wypowiedzenie umowy kredytu (ze względu na istnienie określonych okoliczności) nie mogło być uznane za skuteczne wobec kredytobiorcy. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 listopada 2003 roku, sygn. akt III CZP 78/03, OSG 2004 nr 9, poz. 124)

Twierdzenia powodów w niniejszej sprawie, uzasadniające żądanie pozwu, sprowadzały się do kwestionowania istnienia wiarygodności stwierdzonej bankowym tytułem egzekucyjnym w oparciu o zarzuty związane ze stosunkiem prawnym podstawowym łączącym strony niniejszego postępowania, tj. kredytem hipotecznym. Powodowie, podnosząc zarzut abuzywności postanowień regulujących kwestię mechanizmu waloryzacji poszczególnych rat kredytu, kwestionowali skuteczność wypowiedzenia przez pozwanego Bank umowy kredytu, z uwagi na powstałe zadłużenie w jego spłacie, a w konsekwencji istnienie i wysokość wiarygodności stwierdzonej bankowym tytułem egzekucyjnym.

Wobec powyższego przystąpić należało do dokonania oceny kwestionowanych przez powodów postanowień umownych przez pryzmat treści art. 385¹ i 385² k.c., przy jednoczesnym uwzględnieniu treści art. 3 i 4 Dyrektywy Rady 93/13/ EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L Nr 95, str. 29).

W istotnej dla interpretacji, preambule Dyrektywy wskazano, iż obowiązkiem Państw Członkowskich jest zapewnienie, aby umowy zawierane z konsumentami nie zawierały nieuczciwych warunków, sporządzane były prostym, zrozumiałym językiem, tak by konsument miał faktyczną możliwość zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy (por. art. 4), natomiast wszelkie wątpliwości powinny być interpretowane na jego korzyść (por. art. 5). Nadto Państwa Członkowskie winny zapewnić, by nieuczciwe warunki nie były wiążące, oraz gwarantować, by umowa obowiązywała strony zgodnie z zawartymi w niej postanowieniami, pod warunkiem, że po wyłączeniu z umowy nieuczciwych warunków, może ona nadal obowiązywać (art. 6). Na mocy art. 3 ust. 1 i 2 Dyrektywy warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Warunki takie zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał wpływu na ich treść, zwłaszcza, jeśli zostały przedstawione mu w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Ciężar dowodzenia, że warunki zostały wynegocjowane indywidualnie spoczywa na sprzedawcy, bądź dostawcy. Do warunków, które mogą być uznane za niewłaściwe zaliczono m.in. w pkt. j) i k): umożliwienie sprzedawcy jednostronnej zmiany warunków bez uzasadnionego powodu wymienionego w umowie; umożliwienie sprzedawcy dokonywania jednostronnych zmian w cechach dostarczanego produktu lub usługi bez uzasadnionego powodu. Z art. 4 Dyrektywy wynika, że ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Dokonując ocen w kontekście celu i treści Dyrektywy 93/13 EWG pamiętać należy o zamieszczonym w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej L 276/17 sprostowaniu wedle którego nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy (a nie jak tłumaczono poprzednio w czasie wykonania tej umowy), do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej, od której jest zależna.

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – co nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przed przystąpieniem do zasadniczych rozważań przypomnieć należy, iż powodowie w uzasadnieniu pozwu zakwestionowali dwie grupy postanowień łączącej ich z pozwanym umowy kredytu – klauzule dotyczące sposobu waloryzacji udzielonego kredytu, poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych, jak również wysokości całkowitego zadłużenia, a także zapis umowy dotyczący tzw. ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nie budziło żadnej wątpliwości, iż powodowie zawierając umowę o kredyt hipoteczny z pozwanym występowali w charakterze konsumentów. Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie zawarli z pozwanym Bankiem umowę o kredyt, którego celem było finansowanie zakupu na rynku wtórnym spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu na własne cele mieszkaniowe. Okoliczność ta pozwala na ocenę kwestionowanych przez stronę powodową postanowień umowy pod kątem ich abuzywnego charakteru.

Warunkiem uznania postanowienia umownego za niedozwolone jest niezgodnienie jego treści z konsumentem, co w szczególności odnosi się do postanowień przejętych z wzorca umowy zaproponowanego mu przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Zrealizowanie wymogu indywidualnego uzgodnienia postanowienia nie może sprowadzać się do zapoznania konsumenta z treścią wzorca, czy wyrażenia przez niego zgody na włączenie postanowienia do umowy. Za indywidualnie uzgodnione uznać można klauzule, na których treść konsument mógł realnie wpływać i wpływał. Wypełnienie tego warunku nie realizuje się jednak wyłącznie we wspólnym wypracowaniu kształtu lub treści porozumienia w drodze rokowań, czy negocjacji. Rzeczywisty wpływ konsumenta może wyrażać się w różny sposób - nie tylko poprzez uczestnictwo w kształtowaniu treści postanowienia. Za indywidualnie uzgodnione uznać bowiem należy także i takie klauzule, których włączenie do umowy zaproponował sam konsument (por. wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 16 sierpnia 2010 roku, XVII AmC 727/09, niepubl.).

W odniesieniu do żadnej z klauzul umownych zakwestionowanych przez powodów nie ma podstaw do przyjęcia, iż były one uzgodnione indywidualnie z powodami. W świetle art. 385¹ § 4 k.c. to na pozwanym Banku spoczywał ciężar udowodnienia, że sporne postanowienia umowne zostały indywidualnie uzgodnione z powodami, tj. że powodowie mieli rzeczywisty wpływ na treść tych postanowień (art. 385¹ § 3 k.c.). Pozwany nie zaoferował w tym zakresie żadnych dowodów. Świadczenie przesłuchani na wniosek pozwanego nie uczestniczyli w zawieraniu umowy z powodami, którzy z kolei nie wskazywali, aby sporne postanowienia umowne były przedmiotem indywidualnego uzgodnienia z nimi. Bank posługiwał się w relacjach z klientami gotowymi wzorcami umownymi (co już stwarza faktyczne domniemanie, że postanowienia w nim ujęte nie były indywidualnie ustalane, z założenia przeczy negocjacom i wskazuje na akceptację na zasadzie adhezji), zaś ewentualne uwagi klientów, stanowiły jedyne sugestie, do których Bank mógł, ale nie musiał się przychylić. Również z zeznań świadka M. D. wynika, że poprzedzający zawarcie umowy etap negocjacji realnie mógł obejmować wysokość spreadu, którego obniżenie mogło wpłynąć na zmniejszenie wysokości kursu sprzedaży, po którym przeliczane były raty spłaty. Umowa kredytu stanowiła w istocie przygotowany przez pozwanego gotowy produkt, na którego treść konsument (kredytobiorca), w zakresie objętym kwestionowanymi klauzulami, nie miał nie tylko rzeczywistego, lecz żadnego wpływ, zatem uznać je należy za niezgodnione indywidualnie (art. 385¹ § 3 k.c.).

W tym miejscu wskazać należy, że nie jest równoznaczne z negocjowaniem warunków umowy to, że powodowie złożyli wnioski o przyznanie im produktu finansowego waloryzowanego kursem waluty obcej (złożyli oni wniosek kredytowy na ustalonym przez pozwanego Banku wzorze), w którym zaznaczyli jako walutę kredytu, „CHF”. Zarówno wniosek kredytowy, jak i sama umowa kredytowa zostały (jako formularze dokumentów) przygotowane przez stronę pozwaną.

Ich treść nie stanowiła efektu negocjacji między stronami. Bez istotnego znaczenia prawnego dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostaje również fakt, że powodowie, podpisując umowę, oświadczyli, iż dokonując wyboru oferty kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, mieli pełną świadomość ryzyka związanego z tego rodzaju kredytem oraz, że zostali poinformowani przez pracownika Banku o ryzyku i skutkach wynikających ze zmiennej stopy procentowej oraz zmiany kursów, a także, że zostali poinformowani o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej. Stwierdzić należy z całą mocą, że okoliczność, iż konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017 r. I ACa 447/17, LEX nr 2432003). Powyższe należy odnieść również do klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, które stanowiło jedną z integralnych z umową kredytową form zabezpieczenia, stosowanych przez Bank, w sytuacji braku wymaganego wkładu własnego, a którego o.w.u. nie zostały kredytobiorcom przedstawione.

Kwestionowane klauzule nie są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, a więc takie świadczenia, które charakteryzują, definiują i typizują umowę, a bez których nie doszłoby do jej zawarcia. Na gruncie art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, głównym świadczeniem banku przy umowie kredytu jest zobowiązanie do udostępnienia kredytobiorcy określonej co do wysokości kwoty pieniężnej. Głównym świadczeniem kredytobiorcy jest zobowiązanie do zwrotu uzyskanych środków wraz z oprocentowaniem.

Postanowienia dotyczące sposobu przeliczenia poszczególnych świadczeń stron - kwoty udzielonego kredytu oraz wielkości poszczególnych, należnych Bankowi rat kapitałowo - odsetkowych, poprzez wprowadzenie przez Bank dwóch różnych mierników wartości (kursu kupna CHF, przy waloryzacji kwoty udzielonego kredytu i kursu sprzedaży CHF stosowanego przy określaniu wysokości poszczególnych rat kapitałowo - odsetkowych), służą zaś ustaleniu i utrzymaniu wartości świadczenia w czasie. Klauzule te nie określają świadczeń głównych, a wywierają jedynie wpływ na ich wysokość, stanowiąc dodatkowy mechanizm przeliczania świadczeń pieniężnych stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 roku, IV CSK 309/18, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14).

Nie mogło budzić również wątpliwości, iż także postanowienia umowy kredytu hipotecznego dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu nie stanowią postanowień dotyczących głównych świadczeń stron umowy kredytu. Nie stanowi istoty kredytu, a w konsekwencji nie należy do głównych świadczeń umowy, zabezpieczenie kredytu, a tak właśnie należy zakwalifikować omawiane postanowienie umowy łączącej strony.

W konsekwencji nie było konieczne dla potrzeb niniejszego postępowania rozstrzygnięcie, czy kwestionowane postanowienia zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. (art. 385¹ § 1 k.c. in fine).

Przejsć należało zatem do oceny spornych postanowień umownych w oparciu o kryterium odnoszące się do tego, czy kształtują one prawa i obowiązki powodów w sposób zgodny z dobrymi obyczajami oraz, czy nie naruszają w sposób rażąco interesów powodów, jako konsumentów (art. 385¹ § 1 k.c.).

W orzecznictwie wskazuje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom – przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego – kryje się wprowadzanie do umowy takich klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, Biul. SN 2005, Nr 11, poz. 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5-6, poz. 12, z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06, Lex nr 395247). Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie, podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku

prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

W świetle powołanego przepisu postanowienia umowy mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymaganiami dobrej wiary, powodując znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron, ze szkodą dla konsumenta. Są to zachowania potocznie określane jako nierzetelne, nieuczciwe, odbiegające od standardów przyjętych (wymaganych) w danych warunkach, jak chociażby wykorzystywanie słabej orientacji klienta, czy jego niewiedzy lub naiwności oraz braku doświadczenia. Rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce w przypadku istotnego, zdecydowanego, znaczącego zachwiania równowagi, właściwych proporcji interesów stron umowy, w szczególności poprzez wykorzystanie pozycji (przewagi) formując zapisy konkretnych postanowień umownych.

Podkreślić należy jednocześnie, iż stosownie do treści art. 385² k.c. oceny postanowień umowy pod kątem ich abuzywności dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy – biorąc pod uwagę w szczególności jej treść i okoliczności zawarcia. W świetle powołanej regulacji przyjąć należy, iż dla oceny kwestionowanych postanowień umowy znaczenie ma jedynie moment zawarcia umowy, nie zaś okoliczności dotyczące jej wykonywania. (por. uchwałę składu 7 Sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17). W konsekwencji dla oceny kwestionowanych postanowień pod kątem ich abuzywności nie mógł mieć znaczenia sposób, w jaki pozwany Bank wykonywał sporne postanowienia umowy.

W ocenie Sądu, kwestionowane postanowienia trudno uznać za transparentne, przejrzyste i łatwe do zrozumienia. Wręcz przeciwnie - poprzez możliwość dowolnego kształtowania przez pozwany Bank kursu wymiany walut, ma miejsce rażąca dysproporcja uprawnień kontraktowych stron, na niekorzyść konsumentów, co w sposób oczywisty godzi w dobre obyczaje. (por: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017 r. I ACa 447/17, LEX nr 2432003 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16).

Sporne klauzule waloryzacyjne, przewidujące przeliczenie poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych, według kursu sprzedaży waluty franka szwajcarskiego określonego w tabeli kursowej (...) Banku z daty spłaty kolejnych rat, kształtowały prawa i obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Postanowienia umowy wskazują na przeliczanie zobowiązania powodów przy spłacie kredytu według kursu franka szwajcarskiego ustalonego przez stronę pozwaną - spłata kapitału i odsetek miała następować w złotych, ale po uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży franka szwajcarskiego, stosowanego przez Bank. Powyższy mechanizm przeliczenia kwoty kredytu znajdował również zastosowanie w razie wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego oraz wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności przysługującej bankowi z tytułu umowy kredytu – w myśl postanowień umowy w takiej sytuacji Bank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote polskie według kursu sprzedaży franka szwajcarskiego. W powołanych przypadkach przeliczenie wysokości poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych jest dokonywane na podstawie sporządzonych przez Bank tabel kursowych, przy czym w umowie nie określono zasad ani kryteriów, wedle których pozwany określa wysokość stosowanych kursów walut.

Wskazane postanowienia umowy kredytu przyznają w istocie pozwanemu prawo do jednostronnego, niczym nieskrępowanego określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy, który zobowiązany jest do bezwarunkowego podporządkowania się takim decyzjom. Omawiane zapisy umowy nie zawierają precyzyjnych, weryfikowalnych kryteriów obliczania wysokości świadczeń w walucie, do której, zgodnie z umową, waloryzowane są raty kredytu.

W ocenie Sądu postanowienia § 11 ust. 4 umowy, w myśl których „raty kapitałowo – odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”, należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu przepis art. 385 1 k.c., w zakresie w jakim dają Bankowi swobodę w ustalaniu wysokości zobowiązania kredytobiorców, poprzez samodzielne ustalanie kursu wymiany waluty w której ma nastąpić spłata rat kapitałowo-odsetkowych.

Nie zmienia powyższej oceny fakt, że powodowie przed zawarciem umowy zostali zapoznani przez pozwanego z kwestią ryzyka kursowego, jakie związane jest z zawarciem umowy kredytu indeksowanego (wynikającego ze zmienności kursów waluty obcej). Ryzyko to nie ma bowiem nic wspólnego z niebezpieczeństwem dowolnego kształtowania kursu wymiany walut przez kredytodawcę i możliwością dowolnego, w zasadzie niczym nieskrępowanego kształtowania kursu wymiany walut, a w konsekwencji jednostronnego kształtowania sytuacji konsumenta.

Dodatkowo zwrócić należy uwagę na okoliczność, iż w rejestrze postanowień wzorców umownych uznane za niedozwolone i wpisane pod numerem 5743 postanowienie zastosowane przez pozwany bank w § 11 ust 4 łączącej strony umowy o treści „raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”.

Sąd w niniejszej sprawie zobligowany był do uwzględnienia prowadzonego przez Prezesa UOKiK rejestru postanowień wzorców umownych uznanych za niedozwolone. Stosownie do treści art. 9 ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw z dnia 5 sierpnia 2015 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 1634), w odniesieniu do postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ k.p.c., stosuje się przepisy k.p.c. w brzmieniu dotychczasowym, nie dłużej jednak niż przez 10 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy (tj. od dnia 18 kwietnia 2016 r.). Stosownie do treści art. 479⁴³ k.p.c. prawomocny wyrok sądu ochrony konkurencji i konsumentów uwzględniający powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone ma skutek wobec osób trzecich - od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK. Oznacza to, że sąd rozpoznający indywidualną sprawę, w której przedmiotem sporu jest postanowienie konkretnej umowy zawartej z konsumentem, którego treść normatywna jest tożsama z postanowieniem wzorca umowy uznanym za niedozwolone prawomocnym wyrokiem sądu ochrony konkurencji i konsumentów oraz wpisanym do rejestru tego rodzaju postanowień, a przy tym pochodzącym od tego samego przedsiębiorcy, który jest stroną postępowania w sprawie indywidualnej, jest związany treścią wyroku sądu ochrony konkurencji i konsumentów (por. uzasadnienie uchwały składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., sygn. III CZP 17/15). W świetle wyżej przywołanych przepisów ustawowych przywołane postanowienie umowy zawartej przez strony musi zostać uznane za niedozwolone przez sąd rozpoznający sprawę niniejszą.

Natomiast zapis umowny, że przeliczenie rat do spłaty następuje po kursie sprzedaży waluty, podczas, gdy uruchomienie kredytu nastąpiło w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu jego wartości na franka szwajcarskiego, według kursu kupna waluty, nie spełnia przesłanek abuzywności, bowiem stanowi czytelne i jasne zobowiązanie do spłaty rat kredytu wg kursu sprzedaży, w warunkach rynku obrotu walutami, na którym (jak na każdym innym wolnym rynku transakcji obrotu towarami lub usługami) istnieje rozbieżność między ceną kupna i sprzedaży, czemu nie sposób postawić zarzutu postępowania odbiegającego od standardów przyjętych w danych warunkach lub wykorzystania niewiedzy, czy braku doświadczenia klienta. Mechanizm ten sam w sobie nie jest zatem wadliwy. Przepisy nie zakazują stosowania waloryzacji do waluty obcej, nie ma też przeszkód, by z racji różnicy kursu sprzedaży i nabycia waluty, w umowie przewidziany był spread, stanowiący w istocie dodatkowy koszt kredytu waloryzowanego.

Natomiast wadliwość klauzuli zezwalającej bankowi na kształtowanie wysokości zadłużenia (uruchomionego kredytu) i poszczególnych rat wedle arbitralnie kształtowanego kursu kupna lub sprzedaży waluty, leży w niepewności po stronie kontrahentów i niemożność weryfikacji. I tu Sąd orzekający w niniejszej sprawie stoi na stanowisku, że mamy do czynienia z klauzulą abuzywną.

W tym miejscu zgodzić się należy z argumentacją Banku, że kurs waluty (stosunek danej waluty do PLN) nie jest wielkością, którą można z góry przewidzieć, że jest kształtowany przez rynek, a także, że nie ma żadnych obiektywnych wielkości, od których mógłby być uzależniony i, do których można by się odwołać. Dlatego nie można

zagwarantować kredytobiorcy, że koszt związany z waloryzacją walutą będzie „taki a taki” lub „nie wyższy niż”, gdyż przeczyłoby to istocie waloryzacji. Sąd w niniejszym składzie podziela ten pogląd. Powstaje zatem jednak pytanie jakie postanowienia umowne, dotyczące kursu waluty waloryzacji, winien proponować bank, by nie narazić się na zarzut abuzywności. Wszak po to przewidziano waloryzację świadczeń pieniężnych, by ich wartość dostosować do zmieniających się warunków, chroniąc tym samym interesy ekonomiczne stron. Także kursy ogłaszane przez NBP dotyczące sprzedaży i kupna, czy kurs średni będący ich wypadkową (a więc nie rynkowy) nie są przecież ustalane na podstawie jakiś obiektywnych wskaźników makroekonomicznych, a na podstawie kursów faktycznie stosowanych przez wybrane, realnie działające w systemie finansowym, banki komercyjne, poprzez zastosowania wielkości średniej. Kursy publikowane przez NBP to zatem średnia kursów stosowanych, czyli ustalanych przez podobne banki, jak pozwany. Kurs NBP nie jest więc wielkością daną odgórnie, a tylko informacją z rynku walutowego, który obok innych rynków finansowych, tworzy system finansowy.

Dostrzegając ten problem wskazać należy, że by uniknąć zarzutu dowolności ustalania kursu waluty waloryzacji na użytek umowy konsumenckiej o kredyt (bo nikt nie neguje możliwości stosowania przez bank własnej tabeli kursu w ogólności), nie wystarczy odwołać się, jak to czyni pozwany w regulaminie, do: bieżących notowań na rynku międzybankowym, podaży i popytu na waluty na rynku krajowym, różnic stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym, płynności rynku walutowego czy stanu bilansu płatniczego i handlowego, skoro pozwany i tak na koniec może, biorąc je pod uwagę ustalić własne kursy arbitralnie. Rozwiązaniem wydaje się być takie skonstruowanie umowy, które nie stawia danego banku wobec jego – kontrahenta konsumenta- kredytobiorcy w roli podmiotu arbitralnie decydującego, a więc mogącego dla swej korzyści kształtować kurs kupna i sprzedaży waluty i rozpiętość między nimi, czyli spread. Taką wartość ma właśnie kurs sprzedaży i kupna ogłaszany przez NBP. Jest średnią z jakiegoś wycinku rynku, ale odwołując się do niego, bank oprze się zarzutom, że sam ustalił kurs arbitralnie. Taki sam efekt może dać odwołanie się np. do kursów średnich obliczonych na podstawie danych kilku, wskazanych wprost w umowie, konkurencyjnych banków o podobnym profilu. Stawia to bank – stroną umowy kredytowej, w zakresie ceny waluty waloryzacji, niejako poza tą umową. Praktyka taka znana jest Sądowi. Nie wskazując oczywiście konkretnych rozwiązań, dość stwierdzić, że w niniejszej sprawie Bank zastrzegł sobie stosowanie własnej tabeli, co niewątpliwie ma charakter abuzywny.

Po jej wyeliminowaniu z treści stosunku prawnego łączącego strony omawianej klauzuli, jako niewiążącej konsumentów, umowa nadal zawiera w swej treści możliwość stosowania przez bank tzw. spreadu. Nie są bowiem abuzywne te postanowienia, które wskazują na mechanizm polegający na przeliczeniu kwoty kredytu w złotych na franki szwajcarskie, a potem poszczególnych rat wyrażonych we frankach na złote. Abuzywną treścią jest ta tylko, która pozwala to czynić po kursie kształtowanym przez bank bez podania weryfikowalnych zasad. W treści umowy pozostać w tej sytuacji może, jako różnica kursowa, ta tylko, która znana była stronom, a więc z dnia uruchomienia kredytu. Stosowanie do innego kursu byłoby nieuprawnionym zabiegiem wypełniania treści umowy. Zaznaczyć przy tym trzeba, że w miejsce klauzuli abuzywnej, o której mowa w § 11 ust. 4 umowy, nie może wejść treść normatywna. Po pierwsze wprowadzenie jednego kursu, np. średniego kursu NBP, o którym mowa w art. 358 k.c., (w brzmieniu od 24 stycznia 2009 roku) oznaczałoby pozbawienie Banku możliwości stosowania spreadu, czyli czerpania przychodu z różnicy między kursem kupna a sprzedaży waluty. Po wtóre, przepis art. 358 k.c. dotyczy świadczeń w walucie obcej (a nie waloryzowanych walutą) i zastrzega w § 2, że stosowany jest o ile czynność prawna nie stanowi inaczej, a tak jest właśnie w rozważanej tu umowie. Na przeszkodzie uznaniu, że strony związane są umowa przewidującą stosowanie spreadu, ale z poziomu znanego w chwili zawierania umowy, nie stoi także obowiązująca od 26 sierpnia 2008 roku nowelizacja art. 69 ust. 3 Prawa bankowego (tzw. ustawa antyspreadowa, Dz.U. 2001.165.984). Przepis ten daje kredytobiorcy kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej prawo spłacania rat kapitałowo – odsetkowych, jak i przedterminowej spłaty bezpośrednio w ten walucie obcej, co „chronić” go ma przed kursem stosowanym przez bank. Po pierwsze jednak, przepis ten daje konsumentowi prawo, a nie obowiązek spłaty rat w walucie obcej. Co jednak ważniejsze, uprawnienie to nie wpływa na treść umowy stron, nad którą pochylić się trzeba po usunięciu abuzywnej klauzuli dotyczącej tabel kursowych, o których nie wiadomo, jak są ustalane.

Do podobnych wniosków i skutków prowadzi ocena postanowień umownych regulujących kwestię prawnego zabezpieczenia udzielonego kredytu, tj. ubezpieczenia niskiego wkładu własnego na 36-miesięczny okres ubezpieczenia, z możliwością automatycznego przedłużenia na okres nie dłuższy łącznie niż 108 miesięcy. W § 3 ust. 3 umowy, zostało zawarte postanowienie, że powodowie upoważnią pozwanego Bank do pobrania środków w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym, a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorcę, co stanowi kwotę 2.170 zł., tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz zwrotu kosztów z tytułu automatycznego przedłużenia ubezpieczenia niskiego wkładu bez odrębnej dyspozycji. Umowa kredytowa zawierała tym samym postanowienie, kreujące dodatkowy stosunek prawny (pomiędzy pozwanym Bankiem, a (...) S.A.), którego ciężar, w postaci obowiązku uiszczenia składki, a także ryzyko wystąpienia przez Ubezpieczyciela z roszczeniem zwrotnym w stosunku do kredytobiorców, spoczywał zasadniczo wyłącznie na kredytobiorcach (konsumentach). Nadto umowa w tym zakresie nie precyzuje długości kolejnych okresów ubezpieczenia, o ile pierwszy okres wynosi 36 miesięcy, o tyle długości kolejnych nie ujęto w umowie (zawarto jedynie informację, że łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy). Postanowienia umowne nie stwarzają tym samym dla pozwanego ograniczeń w zakresie możliwości automatycznego zawarcia kolejnej umowy ubezpieczenia na dalszy, przekraczający 36 miesięcy okres (aż do 108-miesięcznego, maksymalnego okresu), a co za tym idzie – pobrania z tego tytułu od kredytobiorcy kolejnej składki, bez odrębnej dyspozycji.

Taka regulacja bez wątplenia kształtuje prawa i obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Naruszeniem dobrych obyczajów, jest już samo nie przedstawienie powodom treści stosunku ubezpieczenia, którego koszt de facto ponoszą. Powodom nie zostały przedstawione, ani ogólne warunki ubezpieczenia, jak również sam dokument przedmiotowej umowy. Z samej umowy kredytowej nie wynika, jaki jest rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, kiedy zachodzą wypadki objęte ochroną oraz jakie są ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Umowa kredytu w tym zakresie nakłada na powodów jedynie obowiązek pokrycia kosztów ubezpieczenia, z tytułu którego nie przysługuje im żadne świadczenie. Powodowie nie mają zatem żadnej realnej możliwości ustalenia choćby wystąpienia bądź nie wypadku ubezpieczeniowego, mimo, iż ponoszą oni koszty umowy i spoczywa na nich ciężar tegoż zobowiązania.

Nie sposób nie uznać, że w narzuconym przez pozwanego rozwiązaniu problemu zabezpieczenia niskiego wkładu własnego, korzyść jest rażąco jednostronna: tylko pozwany korzysta z dobrodziejstw ubezpieczenia, nie ponosząc przy tym z tego tytułu żadnych kosztów.

Sąd pragnie przy tym zauważyć, że nie jest niedozwolone samo wprowadzenie do umowy kredytowej dodatkowego zabezpieczenia, jakim jest ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, lecz sposób sformułowania postanowienia zawartego w § 3 ust. 3 umowy.

Dokonując oceny w tym zakresie należało również zauważyć, że w rejestrze postanowień wzorców umownych prowadzonego przez Prezesa UOKiK pod numerem (...) wpisane zostało postanowienie zastosowane przez pozwanego Bank: „Jeżeli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata Kredytu. Kredytobiorca upoważnia (...) do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym Kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie, tj. [...] oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w par. 6 bez odrębnej dyspozycji” na podstawie wyroku SO w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r., sygn. XVII AmC 2600/11. Treść powołanego wyżej postanowienia wzorca umowy jest tożsama z treścią § 3 ust. 3 umowy zawartej przez strony niniejszego postępowania. To oznacza zaś, iż w świetle treści wyżej przywołanych przepisów ustawowych, że wyżej przywołane postanowienie umowy zawartej przez strony musi zostać uznane za niedozwolone przez sąd rozpoznający sprawę niniejszą.

Omawiana klauzula umowna jest zatem klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Skutkowała ona bowiem rażąco naruszenie interesów konsumentów poprzez wprowadzenie nieusprawiedliwionej dysproporcję praw i obyczajów na ich niekorzyść, w sposób nierównomierny rozkładając prawa i obowiązki – powodowie ponosili całkowity koszt tego ubezpieczenia, podczas gdy jedynym jego beneficjentem był pozwany.

Skoro zakwestionowane przez powodów i omówione powyżej klauzule umowne (określone w § 11 ust. 4, § 13 ust. 6, § 16 ust. 3 umowy o kredyt) są w istocie klauzulami niedozwolonymi, tj. sprzecznymi z dobrymi obyczajami (gdyż opartymi na wykorzystaniu przez Bank jego przewagi rynkowej) i rażąco niekorzystnymi dla powodów (w szczególności z uwagi na to, że treść tych klauzul stawia powodów w stanie daleko idącej niepewności co do treści ich przyszłych obowiązków w ramach mającej obowiązywać niemal 30 lat umowy), to klauzule te nie wiążą powodów.

Stosownie do treści art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy jako niedozwolone nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Klauzule abuzywne są bezskuteczne względem konsumenta z mocy samego prawa oraz już od chwili zawarcia umowy. W ich miejsce prawa i obowiązki konsumenta kształtują ustawowe przepisy dyspozytywne (względnie obowiązujące), o ile obowiązują w dacie zawarcia umowy.

Bezskuteczność abuzywnego postanowienia umowy nie powoduje upadku całej umowy – strony pozostają związane umową w pozostałym zakresie. Przepisy ustawowe dotyczące skutków uznania klauzuli umownej za niedozwoloną nie zawierają odpowiednika art. 58 § 3 k.c., tj. nie przewidują badania przez sąd, czy z okoliczności sprawy wynika, że bez postanowień uznanych za abuzywne umowa w ogóle zostałaby przez strony zawarta. Stwierdzić wobec tego trzeba, że umowa kredytu zawarta przez strony może obowiązywać nadal po wyłączeniu z niej wyżej przywołanych, niedozwolonych postanowień dotyczących waloryzacji kwoty kredytu do waluty szwajcarskiej.

Zaznaczyć należy, że w dacie zawierania przez strony wyżej przywołanej umowy nie obowiązywały żadne przepisy ustawowe o charakterze dyspozytywnym, które dotyczyłyby treści umowy kredytu i które mogłyby uzupełnić treść stosunku prawnego łączącego strony w miejsce klauzul uznanych za abuzywne (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017 roku, I ACa 447/17, OSAB 2017/4/36). Nie obowiązywały wówczas żadne przepisy dotyczące zasad i sposobu waloryzacji kwoty kredytu (lub innych zobowiązań pieniężnych) poprzez odniesienie ich do kursu waluty obcej. Zaznaczyć przy tym należy, że obecna treść normatywna art. 358 § 2 k.c. (dotycząca ustalania wartości waluty obcej dla zobowiązań, których przedmiotem jest suma pieniężna wyrażona w takiej walucie) nie obowiązywała w dacie zawarcia przez strony wyżej przywołanej umowy, lecz weszła w życie kilka miesięcy później (w dniu 24 stycznia 2009 roku) i już tylko z tego względu nie mogła ona w dacie zawarcia przez strony umowy z sierpnia 2008 roku wpłynąć na określenie treści tej umowy (por. w tej kwestii uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16). Dodatkowo, art. 358 k.c. dotyczy świadczeń w walucie obcej (a nie jedynie waloryzowanych walutą obcą) – zobowiązanie powodów ma zaś za swój przedmiot kredyt w walucie polskiej, jedynie waloryzowany kursem waluty szwajcarskiej. Nie można także przyjąć, że art. 358 § 2 k.c. wpływał na treść stosunku prawnego stron od daty wejścia w życie tego przepisu ustawowego, a to dlatego, że nie sposób uznać, że klauzula waloryzacyjna przewidziana przez strony miałyby zacząć obowiązywać dopiero kilka lat po zawarciu przez nie umowy kredytu. Ponadto przepisy ustawy nowelizującej k.c., która wprowadziła w życie wyżej przywołany przepis ustawowy w jego obowiązującym obecnie brzmieniu, nie przewidywały stosowania tego przepisu do umów zawartych przed jego wejściem w życie.

Wskazać z kolei należy, że brak jest podstaw prawnych do zastąpienia klauzuli waloryzacyjnej uznanej w niniejszej sprawie za abuzywną inną klauzulą ogólną, wynikająca z zasady słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów znajdujących zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażają na to zgodę. (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej C-260/18)

Po wyeliminowaniu z treści stosunku prawnego łączącego strony omawianych klauzul, jako niewiązących konsumentów, umowa nadal zawiera w swej treści mechanizm polegający na przeliczeniu kwoty kredytu w złotych na franki szwajcarskie, a potem poszczególnych rat wyrażonych we frankach na złote. Abuzywną treścią jest ta tylko, która pozwala to czynić po kursie kształtowanym przez bank bez podania weryfikowalnych zasad. W treści umowy

pozostać w tej sytuacji może, jako różnica kursowa, ta tylko, która znana była stronom, a więc z dnia uruchomienia kredytu. Stosowanie do innego kursu byłoby nieuprawnionym zabiegiem wypełniania treści umowy.

W konsekwencji, po wyrugowaniu klauzul abuzywnych i przyjęciu, że spread wynosił tyle, ile było stronom to wiadome w chwili uruchomienia kredytu, przy ustalaniu, czy w dacie wypowiedzenia przez pozwany Bank umowy powodowie posiadali zadłużenie w spłacie kredytu, Sąd oparł się na wnioskach opinii biegłego sądowego. Pominięcie klauzuli dotyczącej ustalania wysokości świadczenia w oparciu o tabelę pozwanego Banku, z pozostawieniem tej części umowy, która mówi o przeliczeniu świadczenia na CHF na potrzeby ustalenia wysokości zobowiązania i rat, oznacza de facto, że waloryzacja nie jest dokonywana, a kwota kredytu i potem raty przeliczane są na franki szwajcarskie, ale każdorazowo po kursie znanym stronom w chwili przystąpienia do wykonania umowy. Efekt ten jest także prostą konsekwencją zastosowania przez pozwany Bank klauzuli niedozwolonej i pozostawienia w mocy innych jej postanowień.

Dla obliczenia wartości rat kapitałowo - odsetkowych, spłaconych w walucie polskiej, posłużono się kursem sprzedaży franka szwajcarskiego (zgodnie z postanowieniami umowy), według tabeli pozwanego Banku z godziny 14:50 obowiązującego w dacie uruchomienia kredytu,

Po przeliczeniu, w ten sposób, wysokości dokonanych przez powodów wpłat na poczet rat kapitałowo – odsetkowych należało uznać, iż powodowie, w dacie wypowiedzenia umowy, nie mieli zadłużenia, które uzasadniałoby, zgodnie z warunkami umowy, jej wypowiedzenia, co skutkuje uznaniem wypowiedzenia za bezskuteczne. Zgodnie bowiem z § 15 ust. 1 pkt 1 umowy łączącej strony pozwany mógł wypowiedzieć powodom umowę w wypadku naruszenia warunków umowy, w szczególności niedokonania w terminie określonym w umowie spłaty raty kapitałowo-odsetkowej lub jej części. Z dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych w postaci powołanych wyżej wniosków opinii biegłego, które Sąd w całości podzielił, wynika, iż na dzień 14 stycznia 2014r., na rachunku kredytowym powodów występowała nadpłata w wysokości 12.699,30 CHF.

W konsekwencji wobec stwierdzenia bezskuteczności wypowiedzenia przez pozwany Bank umowy kredytu, należało uznać, iż wierzytelność objęta spornym bankowym tytułem egzekucyjnym wystawionym przez pozwanego nie istniała, co uzasadniało zgodnie z art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. pozbawienie przedmiotowego tytułu wykonawczego w całości.

Natomiast, złożone przez powodów, w toku niniejszego postępowania (we wrześniu 2018r.), oświadczenie o potrąceniu wierzytelności z tytułu poniesionych kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu, z wierzytelnością, która przysługuje pozwanemu pozostaje bez wpływu na ocenę zasadności wypowiedzenia kredytu przez pozwanego, dokonanego w 2014r. Ewentualny skutek w postaci częściowego wygaśnięcia wierzytelności na skutek oświadczenia o potrąceniu złożonego w wrześniu 2018r. nie rzutowałby bowiem na istnienie i wysokość zadłużenia, jakie istniałoby w styczniu 2014r. i stanowiłoby podstawę do wypowiedzenia umowy. Okoliczność ta nie miała jednak żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia wobec przyjęcia, iż w chwili wypowiedzenia kredytu powodowie nie pozostawali w opóźnieniu w spłacie kredytu.

W tym miejscu, na zakończenie powyższych rozważań, należy wskazać, iż nawet gdyby przyjąć, iż w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy brak jest podstaw do zastosowania, w miejsce abuzywnych klauzul, sposobu waloryzacji rat kapitałowo – odsetkowych wg kursu waluty szwajcarskiej zgodnej tabelą kursową pozwanego Banku z daty uruchomienia kredytu, to, w ocenie Sądu, powództwo podlegałoby uwzględnieniu w całości z uwagi na nieważność umowy kredytu zawartej pomiędzy stronami.

Skutkiem uznania za niedozwolone kwestionowanych postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią one elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy realizacji łączącej strony umowy. Jednocześnie, jak już wskazano wyżej, brak jest podstaw do zastosowania jakiegokolwiek innego mechanizmu przeliczania wysokości świadczenia kredytobiorcy. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej za dopuszczalne uznano uznanie umowy za nieważną, jeśli jej utrzymanie w mocy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków jest niemożliwe. (por. wyrok TSUE z 3 października 2019 roku, C-260/18)

W powołanym wyroku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, iż art. 6 ust. 1 dyrektywy interpretować należy w ten sposób, iż nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Trybunał podkreślił, że unieważnienie spornych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również –pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Tymczasem klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu indeksowanego do obcej waluty, w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w każdym razie niepewna.

Z tych względów uznanie, że zastosowanie do przeliczenia świadczeń stron wg kursu sprzedaży i kursu franka szwajcarskiego wynikającego z tabel opublikowanych przez pozwanego z dnia uruchomienia kredytu jest niemożliwe, skutkować musi stwierdzeniem nieważności całej umowy. Jednocześnie podkreślić trzeba, iż nie ma podstaw, by uznać, iż stwierdzenie nieważności umowy łączącej strony odbyłoby się z niekorzyścią dla powodów będących konsumentami w sytuacji, gdy przed Sądem wyrazili oni zgodę na stwierdzenie nieważności umowy.

Podkreślić należy, że zgodnie z nieobowiązującym już art. 97 ust. 1 Prawa bankowego, bankowy tytuł egzekucyjny mógł być podstawą egzekucji prowadzonej według przepisów kodeksu postępowania cywilnego po nadaniu mu przez sąd klauzuli wykonalności wyłącznie przeciwko osobie, która bezpośrednio z bankiem dokonywała czynności bankowej albo była dłużnikiem banku z tytułu zabezpieczenia wiarygodności banku wynikającej z czynności bankowej i złożyła pisemne oświadczenie o poddaniu się egzekucji oraz gdy roszczenie objęte tytułem wynikało bezpośrednio z tej czynności bankowej lub jej zabezpieczenia. Obowiązkiem banku było zatem precyzyjne określenie w tytule zobowiązanie z jakiego wynikała dochodzona należność i jej wysokość. Ponieważ postępowanie dotyczące pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności odnosi się - zgodnie z art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. - wyłącznie do zobowiązania określonego w tytule egzekucyjnym, co do zasady w niniejszej sprawie należało zbadać jedynie, czy istniała podstawa do jego powstania oraz - jeżeli była - czy zostało ono określone w prawidłowej wysokości.

Uznanie zatem iż umowa ta była nieważna skutkować musi konkluzją, iż nie było podstaw do wystawienia przez pozwanego Bank bankowego tytułu egzekucyjnego stwierdzającego istnienie wiarygodności pozwanego względem powodów, wynikającego z umowy kredytu wskazanego w bankowym tytule egzekucyjnym, co z kolei skutkować musiało uwzględnieniem żądania pozwu w całości.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie, wyrażonej w art. 98 k.p.c., zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Ponieważ powodowie wygrali niniejszą sprawę w całości, pozwany powinien im zwrócić w całości poniesione przez nich koszty. Na koszty, w łącznej kwocie 15.393,12 zł., poniesione przez powodów, składają się: opłata od pozwu w wysokości 1.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 10.800 zł ustalone zgodnie z § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłaty za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018.265), kwota 34 zł tytułem opłat skarbowych od pełnomocnictwa oraz suma 3.559,12 zł. uiszczona tytułem wydatków na poczet wynagrodzenia biegłego.

O nieuiszczonych kosztach sądowych, na które złożyły się wydatki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego, wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa, Sąd orzekł na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach

sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t. ze zm.), nakazując pobranie tej kwoty na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi od pozwanego, który przegrał niniejszą sprawę w całości.

Na podstawie art. art. 80 w zw. z art. 84 ust. 2 u.k.s.c. należało orzec o zwrocie na rzecz powodów kwoty stanowiącej różnicę między kosztami pobranymi, na poczet zaliczki z tytułu wynagrodzenia biegłego sądowego, a kosztami należnymi z tego tytułu.

Z/

Odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.

2020/01/16